

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania F. U.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrze
z udziałem zainteresowanej: G. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o świadczenie rehabilitacyjne, zwrot nienależnie pobranego świadczenia
rehabilitacyjnego, zwrot nienależnie pobranego świadczenia chorobowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 maja 2015 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 22 maja 2014 r., sygn. akt VIII Ua 17/13,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrze decyzją z 20 lipca 2010 r. zobowiązał ubezpieczonego F.U. do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za okres od 20 sierpnia 2009 r. do 12 lutego 2010 r. w kwocie 9.907,20 zł oraz świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 13 lutego do 31 maja 2010 r. w kwocie 6.804 zł.

Od decyzji tej ubezpieczony F. U. wniósł odwołanie.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z 19 lipca 2011 r., VI U 244/10, zmienił zaskarżoną decyzję i zwolnił F. U. z obowiązku zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za okres od 20 sierpnia 2009 r. do 12 lutego 2010 r. w kwocie 9.907,20 zł i świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 13 lutego do 31 maja 2010 r. w kwocie 6.804 zł.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł organ rentowy.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z 28 grudnia 2011 r., VIII Ua 24/11, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu ubezpieczonego jego pełnomocnik.

Sąd Najwyższy wyrokiem z 19 grudnia 2012 r., I UK 320/12, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z 22 maja 2014 r., VIII Ua 17/13, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego i oddalił odwołanie (pkt 1) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt 2).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Najwyższego wniósł w imieniu odwołującego się jego pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w części obejmującej oddalenie odwołania od decyzji organu rentowego. Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przepisów prawa procesowego, a mianowicie: 1) art. 382 k.p.c., w wyniku pominięcia części zebranego materiału (części zeznań ubezpieczonego) i potraktowania ich w sposób wybiórczy, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego i wydania orzeczenia reformatoryjnego w oparciu o błędnie ustalony stan; 2) art. 278 § 1 i art. 286 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c., w wyniku odmówienia przez Sąd drugiej instancji dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego w sytuacji, gdy opinia biegłego i opinia uzupełniająca przeprowadzone w sprawie stoją w sprzeczności z zebrany materiał dowodowy, są niepełne, a przede wszystkim zawierają wypowiedzi biegłego wykraczające poza ustawowo określone jego zadania w związku z dokonaniem nowych ustaleń faktycznych w treści opinii, dokonania przez Sąd drugiej instancji samodzielnie ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o dodatkowe zeznania ubezpieczonego złożone na rozprawie apelacyjnej,

odnoszące się do przebiegu zdarzeń na drodze i zachowania uczestników ruchu – czyli okoliczności, do których ustalenia potrzebne są wiadomości specjalne z zakresu ruchu drogowego – z pominięciem dowodu z opinii biegłego, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego i wydania orzeczenia reformatoryjnego w oparciu o tak ustalony stan.

Pełnomocnik skarżącego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie w całości apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Rejonowego oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił tym, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący podniósł, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej wyraża się w naruszeniu przepisów postępowania (art. 382 k.p.c. oraz art. 278 § 1 i art. 286 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c.), których konsekwencją było błędne ustalenie stanu faktycznego. Ustalając stan faktyczny, Sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część materiału dowodowego, któremu w całości dał wiarę, czym naruszył art. 382 k.p.c. Wadliwie dokonane ustalenia faktyczne miały wpływ na stanowisko Sądu drugiej instancji co do zasadności dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu ruchu drogowego. Skutkiem odmowy dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego było poczynienie przez Sąd drugiej instancji samodzielnych ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, do których potrzebne są wiadomości specjalne.

Odpowiedź na skargę kasacyjną wniósł w imieniu organu rentowego jego pełnomocnik, wnosząc o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Jednocześnie, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Rozpoznanie skargi kasacyjnej w granicach podstaw oznacza związanie Sądu Najwyższego zgłoszonymi przez skarżącego zarzutami naruszenia konkretnie wskazanych przepisów prawa materialnego lub procesowego (art. 398³ § 1 k.p.c.). W rezultacie wszystkie przesłanki przedsądu, ujęte w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c., należy traktować jako rozwinięcie podstaw kasacyjnych, zmierzające do wykazania, z jakich powodów naruszenia przepisów wskazane w tych podstawach uzasadniają przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, LEX nr 898318). Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi zatem nawiązywać do tych przepisów prawa, które stanowią podstawę skargi kasacyjnej. Jeżeli skarżący powołuje się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, zagadnienie to powinno być sformułowane z uwzględnieniem przepisów prawa, których obrazę zarzuca sądowi drugiej instancji w ramach podstaw kasacyjnych. Jeżeli wnoszący skargę kasacyjną upatruje podstaw do jej przyjęcia w potrzebie wykładni przepisów prawa ze względu na poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie, to ośnowę wniosku powinny stanowić przepisy wymienione w podstawie skargi kasacyjnej. Z kolei w przypadku powołania się na przesłankę oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, skarżący powinien zawrzeć w podstawach skargi zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji tych samych przepisów, które wymienia we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na wstępie wymaga przypomnienia, że Sądy orzekające w niniejszej sprawie były związane wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy w wyroku z 19 grudnia 2012 r., I UK 320/12. Zasada wynikająca z art. 398²⁰ k.p.c. obowiązuje nie tylko sąd, ale i strony, które nie mogą skutecznie oprzeć skargi kasacyjnej od wyroku wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych

z wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 maja 2010 r., II CSK 628/09, LEX nr 602237, z 1 września 2010 r., III PK 8/10, LEX nr 694231, z 6 maja 2010 r., II PK 344/09, OSNP 2011 nr 21-22, poz. 271). Skarga kasacyjna wniesiona w rozpoznawanej sprawie została oparta wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa procesowego, bez wykazania wpływu tego naruszenia na wynik (rozstrzygnięcia) sprawy.

Pełnomocnik skarżącego uzasadnił wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania tym, że skarga kasacyjna jest w sposób oczywisty uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji naruszył przepisy postępowania (art. 382 k.p.c. oraz art. 278 § 1 i art. 286 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c.), czego konsekwencją było błędne ustalenie stanu faktycznego. W ocenie Sądu Najwyższego brak jest podstaw do przyjęcia, że w sprawie doszło do oczywistego i rażącego naruszenia powołanych przepisów. Oczywiste ich naruszenie musiałoby być widoczne na pierwszy rzut oka, bez pogłębionej analizy prawnej, czego nie można zarzucić zaskarżonemu wyrokowi.

Skarżący zarzuca pominięcie przez Sąd Okręgowy „części materiału dowodowego, któremu w całości dał wiarę”, co miałoby w oczywisty sposób naruszać art. 382 k.p.c. Nie określa przy tym jednoznacznie, jaki, jego zdaniem, materiał dowodowy pominął Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący zarzuca, że Sąd Okręgowy pominął część zebranego materiału, a to „część zeznań ubezpieczonego złożonych na rozprawie apelacyjnej”. Natomiast w kolejnym zdaniu stwierdza, że „pominięcie to było bezpodstawne, bowiem Sąd dał wiarę w całości zeznaniom ubezpieczonego, co znalazło wyraz w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku”. W tych okolicznościach trudno uznać za zasadną argumentację skarżącego dotyczącą pominięcia przez Sąd Okręgowy części materiału dowodowego i przez to oczywistego naruszenia art. 382 k.p.c. Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, pełnomocnik skarżącego w istocie kwestionuje dokonanie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych na podstawie przeprowadzonych przez ten sąd dowodów (w tym dowodu z zeznań ubezpieczonego, złożonych na rozprawie apelacyjnej). Teza ta nie uwzględnia utrwalonej w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładni art. 382 k.p.c. (poczynając od uchwały składu siedmiu sędziów z 23 marca

1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124). W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że z zebranego w sądzie pierwszej instancji materiału dowodowego sąd apelacyjny korzysta w ten sposób, że stosownie do swojej oceny może podzielić ustalenia sądu pierwszej instancji lub ustalić inny stan faktyczny, w zależności od wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego w całości lub w części w postępowaniu apelacyjnym albo tylko w zależności od własnej odmiennej oceny dowodów zebranych przed sądem pierwszej instancji (art. 233 § 1 k.p.c.). Ocena zeznań strony musi uwzględniać to, co wynika z innych dowodów, zwłaszcza dowodu z opinii biegłego (w rozpoznawanej sprawie biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych). Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że przyczyną wypadku drogowego, w następstwie którego ubezpieczony doznał obrażeń ciała i był przez pewien czas niezdolny do pracy, było prowadzenie przez niego samochodu w stanie nietrzeźwości. Ubezpieczony został skazany za popełnienie przestępstwa umyślnego z art. 178a k.k., czyli za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. W ocenie Sądu Okręgowego, gdyby ubezpieczony prowadził samochód w stanie pełnej trzeźwości, nie doszłoby do wypadku, w wyniku którego stał się niezdolny do pracy. Ocena ta została poprzedzona szczegółowymi ustaleniami co do przebiegu wypadku i zachowań ubezpieczonego w czasie tego zdarzenia.

Nie można również stwierdzić, w ramach przedsądu, że w sprawie doszło do oczywistego i rażącego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 278 k.p.c., który reguluje przesłanki przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Skarżący zarzuca oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosku o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wyjaśnił wielokrotnie, że sąd drugiej instancji przeprowadza postępowanie dowodowe wówczas, gdy jest to celowe w okolicznościach danej sprawy; dotyczy to także dowodu z opinii biegłych, dopuszczanego na podstawie art. 278 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 maja 1997 r., II UKN 131/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 100; z 30 czerwca 1999 r., III CKN 281/98, LEX nr 521899; z 2 marca 2000 r., III CKN 257/00, LEX nr 530723). Potrzeba powołania innego (kolejnego) biegłego (biegłych) powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z

samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej (złożonych) opinii (wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 807). Sąd orzekający o prawie do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie ma bowiem obowiązku uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych ubezpieczonego tak długo, aż strona udowodni tezę korzystną dla siebie (wyroki Sądu Najwyższego: z 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 24; z 10 grudnia 1997 r., II UKN 391/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 612). Uwzględnienie lub oddalenie wniosku dowodowego przez sąd dokonujący ustaleń faktycznych uzależnione jest od potrzeby procesowej – innej w każdym konkretnym przypadku – i nie jest to ani istotna kwestia prawna, która wymagałaby rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, ani też ewentualne pominięcie przez sąd jakichś dowodów nie może być *prima facie* uznane za oczywiste i rażące naruszenie prawa procesowego. W świetle powołanych orzeczeń Sądu Najwyższego, w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie miał bezwzględnego obowiązku dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego, gdy w jego ocenie przeprowadzone w sprawie dowody z opinii biegłego w zakresie techniki motoryzacyjnej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz opinii uzupełniającej były wystarczające do oddalenia apelacji ubezpieczonego.

Wymaga podkreślenia, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy był związany wykładnią prawa dokonaną w wyroku Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., I UK 320/12, w którym stwierdzono, że w rozpoznawanej sprawie konieczne jest ustalenie czy gdyby skarżący przestrzegał reguły nakazującej prowadzenie pojazdu w stanie trzeźwości, z dużym prawdopodobieństwem nie doszłoby do utraty przez niego panowania nad pojazdem i uderzenia w drzewo, czego konsekwencją było powstanie niezdolności do pracy na skutek odniesionych obrażeń. Sąd Okręgowy, ponownie rozpoznając sprawę, uwzględnił dokonaną przez Sąd Najwyższy w powołanym wyroku wykładnię art. 15 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, dokonując niezbędnych ustaleń co do związku przyczynowego między prowadzeniem samochodu przez ubezpieczonego w stanie nietrzeźwości i spowodowaniem przez niego wypadku, a w konsekwencji niezdolnością odwołującego się do pracy. W

rezultacie poczynionych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczony utracił panowanie nad pojazdem nie z powodu warunków atmosferycznych, stanu nawierzchni, przekroczenia prędkości, zachowania innego uczestnika ruchu, ale z powodu stanu nietrzeźwości i ocenił, że gdyby ubezpieczony nie prowadził pojazdu w stanie nietrzeźwości, to z dużym prawdopodobieństwem nie doszłoby do utraty przez niego panowania nad pojazdem i uderzenia w drzewo. Ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy na podstawie zebranych dowodów stanowią podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku i byłyby wiążące w razie merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

W przedstawionych okolicznościach skargi kasacyjnej nie można uznać za oczywiście uzasadnioną. Skarżący nie przekonał Sądu Najwyższego, że przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę ocen materialnoprawnych, doszło do oczywistego naruszenia przepisów postępowania regulujących prowadzenie przez sąd postępowania dowodowego, gromadzenie materiału dowodowego, ocenę dowodów i rekonstrukcję stanu faktycznego. Wbrew stanowisku skarżącego, w zaskarżonym orzeczeniu nie można dopatrzeć się „oczywistego” naruszenia prawa procesowego.

Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437); oczywiste naruszenie prawa przez zaskarżony wyrok jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości; gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538); gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286).

W razie powołania się na przesłankę skargi kasacyjnej przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący powinien przytoczyć argumenty świadczące o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Pojęcie „oczywistości” mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia prawa są zasadne od razu, na pierwszy rzut oka, bez dokonywania głębszej analizy prawnej. Ponadto, sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) prawa nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/09, LEX nr 494133).

Nie spełnia wymagania wykazania przez skarżącego oczywistej zasadności skargi kasacyjnej samo stwierdzenie, że „skarga jest oczywiście uzasadniona” i powtórzenie zarzutów naruszenia przepisów prawa powołanych w ramach podstaw kasacyjnych. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnego wyroku, co oznacza, że w postępowaniu kasacyjnym nie rozpoznaje się sprawy merytorycznie w kolejnej instancji. Skarga jest instrumentem wybitnie kontrolnym. Wymaganie dotyczące przedstawienia okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wprowadzone zostało w związku z instytucją przedsądu. Ma ono umożliwić stronie wnoszącej skargę kasacyjną przekonanie Sądu Najwyższego o istnieniu przesłanek, na których opiera się wstępne badanie skargi pod kątem przyjęcia jej (dopuszczenia jej) do rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., II CSK 65/06, LEX nr 198753). Dla spełnienia obowiązku określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest przedstawienie argumentacji przekonującej o potrzebie przyjęcia skargi do rozpoznania przez Sąd Najwyższy. O tym, czy skarga kasacyjna zawiera niezbędny dla niej element, o którym mowa we wspomnianym przepisie, decyduje nie tyle użycie w niej określeń nawiązujących do ustawowo sformułowanych wymagań konstrukcyjnych skargi kasacyjnej, ile merytoryczna ocena argumentów przytoczonych w skardze, które powinny w sposób wyraźny i przekonujący świadczyć o tym, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności opisanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., uzasadniających rozpoznanie jej przez Sąd Najwyższy.

W rozpoznawanej sprawie nie zostało przez skarżącego wykazane, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach orzeczone na podstawie art. 98 k.p.c. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).